

Sygn. akt VI Gz 23/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak – Sobierajska (spr.)

Sędziowie SO Jerzy P. Naworski, SO Zbigniew Krepski

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy upadłościowej R. B. w upadłości układowej

w przedmiocie wniosku nadzorcy sądowego P. M. o ustalenie ostatecznego wynagrodzenia

na skutek zażalenia upadłego na postanowienie Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 30 sierpnia 2016 r., sygn. akt V GUp 7/13

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski Małgorzata Bartczak – Sobierajska Zbigniew Krepski

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy ustalił ostateczne wynagrodzenie nadzorcy sądowego P. M. masy upadłości R. B. na kwotę 57 452,99 zł netto plus podatek VAT w kwocie 17 161,28 zł tj. łącznie 74 614,27 zł oraz zasądził od R. B. na rzecz P. M. kwotę 74 614,27 zł.

W uzasadnieniu Sąd I instancji stwierdził, że nadzorca sądowy P. M. wniósł o ustalenie ostatecznego wynagrodzenia w kwocie 74 614,27 zł brutto oraz przyznanie mu i wypłacenie tej kwoty. Nadzorca wskazał, że wnioskowana przez niego wysokość ostatecznego wynagrodzenia odpowiada 3% funduszy masy i jest współmierna do nakładu pracy i czasu trwania postępowania.

Stosownie do art. 162 Prawa upadłościowego (w brzmieniu obowiązującym w niniejszym postępowaniu) nadzorca sądowy ma prawo do wynagrodzenia za swoje czynności odpowiadające wykonanej pracy. Wysokość wynagrodzenia nie może przekroczyć wartości 3% funduszy masy upadłości. Jeżeli zaś wartość 3% funduszy masy upadłości nie jest wystarczająca, wynagrodzenie może zostać ustalone w wysokości nieprzekraczającej stu czterdziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Wartość funduszy masy upadłości (w przypadku upadłości układowej wartość majątku upadłego) wyniosła 3 015 505,24 zł, z czego majątek trwały – 2 448 000 zł i wierzytelności na kwotę 535 505,24 zł, zatem 3% tej wartości to kwota 90 465,15 zł.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysku w IV kwartale 2015 r. wyniosło 4 280,39 zł, stu czterdziestokrotność zatem tego wynagrodzenia wynosi 599 254,60 zł.

W niniejszej sprawie upadłość została ogłoszona 31.10.2013 r. W toku postępowaniu nadzorcy sporządził dwie listy wierzytelności, zinventaryzował i oszacował majątek upadłego.

Od początku procesu upadłościowego nadzorcy systematycznie nadzorował działania upadłego, składał regularne sprawozdania, aktywnie dążył do zawarcia układu, w tym uczestniczył w rozpoznaniu wniosku jednego z wierzycieli o zmianę postępowania z wersji układowej na likwidacyjną (wniosek został oddalony postanowieniem z dnia 2.03.2016 r.).

Sąd Rejonowy uznał, iż wszystkie wskazane wyżej okoliczności spowodowały, że nakład pracy nadzorcy sądowego był znaczny i wymagał od niego nie tylko pracy ale również czasu (postępowanie trwało 34 miesiące), za co także należy się wynagrodzenie.

Określając wynagrodzenie ostateczne w kwocie 57 452,99 zł Sąd I instancji przyjął wskaźnik ok. 1.9% funduszy masy, co daje ok. 1 689 zł miesięcznie, zgodnie z wnioskiem nadzorcy co do wysokości. Obligatoryjne doliczenie podatku VAT wynika z dyspozycji art. 162 ust. 6 Prawa upadłościowego.

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając stan majątku masy upadłości oraz nakład pracy nadzorcy, czas trwania upadłości, fakt, że wierzyciele zostaną zaspokojeni w 100% (co prawda bez odsetek), Sąd Rejonowy, na podstawie art. 165 ust. 3 ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe (Dz. U. 2015.233), orzekł jak w sentencji .

Zażalenie na to postanowienie złożył upadły, wnosząc o obniżenie ostatecznej wysokości wynagrodzenia nadzorcy sądowego do kwoty 28 900,00 zł, co daje 850,00 zł miesięcznie plus VAT w kwocie 6 647,00, tj. łącznie 35 547,00 zł.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, iż w części podziela ustalenia Sądu Rejonowego co do oceny nakładów pracy nadzorcy sądowego, jednak uważa, że Sąd w znacznej części pominął nakłady poniesione przez główną księgową dłużnika i udział samego skarżącego w pracy w doprowadzeniu do zawarcia układu z wierzycielami. Skarżący wskazał, że za każdy kwartał dział finansowy jego firmy przygotowywał szczegółowe sprawozdania finansowe, które następnie były przesyłane drogą mailową do kancelarii nadzorcy sądowego. Dodatkowo dłużnik osobiście spotykał się z wierzycielami w celu doprowadzenia do zawarcia układu, co wiązało się z częstymi wyjazdami. Spotkania między upadłym a wierzycielami odbywały się bez udziału nadzorcy sądowego, a dodatkowo kwota przyjęta przez Sąd odpowiada wynagrodzeniu syndyka, którego odpowiedzialność i nakład pracy są znacznie wyższe. Według skarżącego zasądzona kwota wynagrodzenia jest za bardzo wygórowana w stosunku do poniesionych nakładów, co uzasadnia wniosek o obniżenie wynagrodzenia nadzorcy sądowego do kwoty 35 547,00 zł brutto.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Zażalenie było bezzasadne. Skarżący w istocie nie uzasadnił zarzutów dotyczących zawyżenia wynagrodzenia nadzorcy sądowego. W uzasadnieniu zażalenia zawarł ogólnikowe stwierdzenia co do spotkań upadłego z wierzycielami bez udziału nadzorcy i odnośnie do wkładu pracy samego upadłego w doprowadzeniu do zawarcia układu. Skarżący nie wskazał jednak konkretnych przykładów kiedy takie sytuacje miały miejsce, z którymi wierzycielami się spotykał i jakie warunki im przedstawił, a jakich czynności zaniechał nadzorcy sądowy.

Zarzuty skarżącego nie podważają w żaden sposób prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji, które Sąd odwoławczy podziela, czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Okręgowego skarżący nie przedstawił również żadnych argumentów, które dawałyby Sądowi ad quem podstawy do zmiany postanowienia Sądu pierwszej instancji, a jest jedynie wyrazem polemiki z prawidłowo poczynionymi przez Sąd a quo ustaleniami, z prawidłowo ocenionym nakładem pracy nadzorcy sądowego, jak i trafnymi, logicznymi wnioskami wynikającymi z ustaleń Sądu.

Z przedstawionych względów zażalenie nie ma uzasadnionych podstaw, a zatem należało je oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. i art. 35 p.u.n.

Jerzy P. Naworski Małgorzata Bartczak – Sobierajska Zbigniew Krepski

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)